MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

ORGAN TOWARZYSTWA HERALDYCZNEGO WE LWOWIE

Nr. 12. Lwów, Grudzień 1909. Rok II.

Warunki przedpłaty:
Przedpłata na Miesięcznik wynosi rocznie:
6 K. = 5 Mk. = 4 Rb.
Numer pojedynczy 75 hal., z przesyłką 80 hal.
Przedpłata na Rocznik wynosi:
10 K. = 9 Mk. = 5 Rb.

Członkowie Towarzystwa heraldycznego, płacący prócz wpisowego w kwocie 2 K, roczną wkładkę 12 K, otrzymują Miesięcznik i Rocznik bezpłatnie.
Wkładki i przedpłatę należy nadsyłać: Towarzystwo heraldyczne (Dr. M. Dunin-Wąsowicz) Lwów, pl. Strzelecki 5A.
Korespondencye i rękopisy pod adresem:
Dr. Władysław Semkowicz, Lwów, ulica Zamojskiego l. 14

Udostojnienie herbu Jana Wyhowskiego,

hetmana wojsk zaporoskich, z r. 1659.

Ugoda zawarta między Polską a Kozaczyzną 6 września 1658 r. w Hadziaczu, pozostanie na zawsze jednym z najdonioślejszych aktów politycznych w dziejach polskich. Wiadomo, że ugoda ta doszła do skutku staraniem hetmana zaporoskiego, Jana Wyhowskiego, który już w otoczeniu Chmielnickiego wybitną odgrywał rolę, górował niepospolitym rozumem i „radą swą miarkując, krzywe, pijane, szalone Chmielnickiego impeta, wyprowadzał kozaków z labiryntów wszelkich niebezpieczeństw“.

Sejm warszawski zatwierdził ugodę 22. maja 1659 [1]). Ruś otrzymywała zupełną narodową autonomię, łączyła się z Polską w takim stosunku, w jakim zostawała Litwa, a że ugoda owa niestety nie weszła w życie, nie było winą Polski.

Twórcę ugody, hetmana Wyhowskiego, nie minęła osobista nagroda ze strony sejmu i króla. W myśl uchwały sejmowej [2]) już dnia 4. czerwca 1659 wyszedł z kancelaryi królewskiej dyplom, nadający mu dziedzicznie starostwa lubomlskie i barskie, a zarazem jako akt łaski królewskiej, zawierający książęce prawie udostojnienie jego rodowego herbu Abdank.

Ze względu na owo właśnie, tak niezwykłe w Polsce, udostojnienie herbu, a następnie ze względu na szczegóły, odnoszące się do osoby hetmana Wyhowskiego — dyplom wspomniany zasługuje, aby w dwóchsetną pięćdziesiątą rocznicę wiekopomnej ugody hadziackiej, przypomnieć go współczesnym.

Podajemy go w dosłownem brzmieniu:

[1]) Vol. leg. wyd. Ohryzki IV. 297—310.
[2]) Vol. leg. IV. 302.

DIPLOMA WIELMOŻNEMU WYHOWSKIEMU HETMANOWI ZAPOROSKIEMU NA LUBOML Y NOWE HERBY.

W Imie Pańskie Amen. Na wieczną rzeczy niżey opisaney w potomne czasy pamiątkę. My Jan Kazimierz z Bożey łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Inflantskie. Wiadomo czyniemy tym Listem Naszym wszem wobec y każdemu z osobna komuby to wiedzieć należało, teraznieyszego y na potym będącego wieku, iakiegokolwiek Stanu i Conditiey ludziom. Iż iako wszystkich nieustraszonego a prawie Lwiego serca mężnych i odważnych Hetmanów y Wodzów wspaniałe Rycerskie dzieła, krwawe y Bohaterskie zasługi od wszystkich Królów y Monarchów z własney y przyzwoitey onym Pańskiey Łaskawości na nieśmiertelną pamiątkę znamienitych cnot, uprzeymey y nienaruszoney wiary w strasznych dziełach Marsowych, których dokazuią za Dostoienstwa Królów Panów swoich y całości, Oyczyzny, gotowi będąc zdrowia swoie pokładać, trupami polegać, jako nieiakiemi ozdobnemi Collosami y kosztownemi Obeliskami, tak gruntownemi y mocnemi Przywileiami na znak wiekopomney wdzięczności y nagrody ozdob ione y chwalebnie przyszłym wiekom y potomnym czasom wystawiane zwykły bywać, aby następujący wiek patrząc y uważaiąc iak wysoko Rycerskie zasługi szczodrobliwością Pańską ukoronowane zostały, niepohybnem torem przodków swoich postępuiąc, w kawalerskich dziełach nienaruszoną wiarę y cnotę Królom Panom swoim dotrzymowali y oddawali czasy wiecznemi. Nie inakszym y my teraz sposobem ze wszystkiemi Panami Radami Naszemi, Duchownymi y Swieckimi, wszystkiemi także Stanami tey Rzeczypospolitey na Seymie walnym teraznieyszym przy Boku naszym będącymi Oboyga Narodów, uważaiąc wysokie dzielne y odważne Hetmańskie zasługi Wielmożnego Jana na Wyhowie Wyhowskiego, Hetmana wielkiego Woysk naszych Zaporoskich, który z młodości lat swoich iaką mu Pan Bóg tylko dał broniowładną siłę na usługę Naszę y Rzeczypospolitey udawszy się do Woyska Quarcianego, wprzód za towarzysza służąc, prędko zaś potym Porucznikuiąc, znamienite specimina przyszłego męztwa Swego Hetmańskiego i dzielności pokazował, albowiem w każdey okaziey za Dostoienstwo Swiętey Pamięci Króla Iego Mości Władysława Pana Brata Naszego y za całość Oyczyzny z nieprzyiacioły Krzyża Swiętego po przestronnych polach Ukraińskich ochotnie uganiaiąc się, zawsze gotów był nieustraszonego ducha Bogu, wspaniałą Starożytnych Xiążąt Glińskich krew Oyczyznie, a czerstwe ciało ziemi dedikować. W którym umyśle statecznie trwaiąc, gdy domowa żałośna Woyna, a Oyczyznie fatalis z Woyskiem Zaporożskiem wybuchnęła na Żółtych Wodach, gdzie luboby uchodzić przyszło, iednak przyrzekłszy słowo z drugim odważnym Towarzyszem Quarcianym za Oyczyznę umierać, mężnie wstępnem boiem z nieprzyiacioły czynił, w tym boiu poraniony y od uchodzącey krwi zemdlony na uroczyszku Kniażych Bayrakach konia postradał, poimany y od iednego Zaporożca Tatarzynowi przedany, od którego gdy z więzienia wyszedł znowu poimany y od drugiego Kozaka, za lada iakiego konia przedany był, z ktorey niewoli wyszedłszy po trzeci raz od Kozaków nieboszczykowi Bohdanowi Chmielnickiemu za więźnia oddany, do dział przykowany, ciężkie więzienie cierpiał, z którego nie wypuszczony ażby był przysięgę wykonał że przy Woysku Zaporoskim miał zostawać, u którego przymuszony Pisarzem Generalnym będąc, nieodmienny wrodzony affect Stanowi Rycerskiemu wyświadczał y do pokoju rzeczy przywieść usiłował. Gdy zaś widział że za wtargnieniem Szwedów Oyczyznę wielu nieszczęsna Rzeczypospolitej zawierucha nawet y samo Woysko na stronę Krola Szwedzkiego zagarnęła, żadnego przystępu do Oyczyzny mieć nie mogąc, ale za Ordinansem Bożym udawszy się na Ukrainie zostawał, czekając szczęśliwszego czasu y pogodnieyszey okaziey do oddania powinnego a wiernego poddaństwa Nam y Rzeczypospolitey serca zaiuszone mityguiąc y do posłuszeństwa prowadząc, co się wkrótce samym skutkiem pokazało, bo gdy przez lat iedenaście nie tylko Posłowie Nasi, ale Wielki Poseł Cesarza Iego Mości Chrześciańskiego Ferdinanda nie mógł nie tylko samego pokoiu ale conditiy pokoiu, przez któreby pokóy z Oyczyzną stanąć mógł, otrzymać, jako tylko po śmierci Chmielnickiego, zaraz szczerze y otworzyście z Nami y Rzeczypospolitą o pokoiu przez tak wiele lat denegowanym traktować począł y obwarowawszy całość Religiey Graeckiey dostatecznie, Swobody y wolności także bezpieczeństwo Woyska Zaporoskiego y wszystkiego narodu Ruskiego do oddania wiernego poddaństwa do tych czas przywodzić nie przestaie, wyuzdanych buntowników zapał krwią własną gasząc y po dziś dzień na różnych mieyscach, położywszy ich gęstem do kilkudziesiąt tysięcy trupem, gasi y mężnym a nieustraszonym sercem hamuie y gromi y dotąd ieszcze Ordy Tatarskie swym kosztem zaciągaiąc po kilkadziesiąt tysięcy przy dostoienstwie Naszym y spólney Oyczyznie chwalebnie stawa, za czym lubo y te

odważne dzieła y Hetmańskie usługi iego Wysokiey nagrody y nieśmiertelney sławy są godne, nie mogądz być od Nas pod ten czas exaequa remunerowane iednak z wrodzoney clementiey Naszey Królewskiey w podawaiących się na potym okazyach słowem Naszym Królewskim to mu nadgradzać przyobiecuiąc, teraz tylko aby według urzędu swego y praerogatywy Hetmańskiey słuszny sus tentament mógł mieć, onem przykładem inszych Hetmanów Wielkich Koronnych osobliwie Wielmożn ego niegdy Jana Zamoyskiego multis nominibus Hetmana Wielkiego Koronnego et nunquam satis laudati viri przykładem onemu Starostwo Lubomlskie y miasto Luboml Naiasnieyszey Ludwice Mariey Małżonce Naszey należące, za łaskawym y dobrowolnym iey ustąpieniem Prawem dziedzicznym, ze wszystkiemi do tegoż Starostwa należącymi Miastami, Miasteczkami y Wsiami, Folwarkami, także ze wszystkiemi pożytkami, dochodami nic na się ani na dzierżawców Naszych nie zostawuiąc przerzeczonemu Wielmożnemu Janowi na Wyhowie Wyhowskiemu, Hetmanowi Naszemu Wielkiemu Zaporożskiemu y potomkom iego za zgodą Wszech Stanów Rzeczypospolitey hoc Diplomate Nostro miłościwie conferuiemy, daiemy y daruiemy w dziedzictwo czasy wiecznymi. Wolno tedy iest y będzie przerzeczonemu Hetmanowi Naszemu Wielkiemu Zaporożskiemu, Potomkom y Suceessorom iego, tych dóbr miasta Lubomla wszystkich Miasteczek W si y Folwarków do niego należących iako własnych swoich dziedzicznych prawem dziedzicznym zażywać, przedać dać y darować Przyiaciołom, na Cerkwie Boże, także na Szpitale, Seminaria y Szkoły oddawać, y według upodobania swego disponować, mocą teraźnieyszego Przywileiu Naszego Constitutią Seymową ztwierdzonego. A przytym oraz według zwyczaiu wszystkich Monarchów a osobliwie Polskich odważne Rycerskie dzieła y Bohatyrskie Hetmańskie odwagi y mężne postępki correspondentibus insigniis et stemmatibus adornanda et condecoranda. Naprzód że do Orła Polskiego odłączone przez domowe zamieszanie Prowincie ductu et concilio suo pociągnoł, a oraz y Woysko Zaporożskie do oddania Nam y Rzeczypospolitey wiernego poddaństwa przywiódł, *tedy do Starożytnego Herbu domu iego Abdank nazwanego pod pokryciem Herb Królestwa Polskiego Orła Białego, w polu purpurowym przydaiemy, za krwawe zaś odwagi y więzienia podięte Herb zwyczayny Xiążąt Ruskich to iest rycerza na koniu siedzącego smoka biiącego pozwalamy, że buntowników którzy temu pokoiowi z nami y Rzeczopospolitą postanowionemi są przeciwni szczęśliwie gromi y ukracza, trzeci Herb Lwa Żółtego w polu zielonym miecz dobyty w łapach trzymaiącego do dawnego titułu Lwoserce Wyhowski przypisuiemy. W ostatku iż tenże Wielmożny Jan Wyhowski Hetman Nasz Zaporożski tytuł szlachecki Polski nad wszystkie insze tytuły nayzacnieyszym poczyta y naznacznieyszym, zaczym też szczery candor y iasną życzliwość swoię przeciwko Oyczyznie oświadczaiąc pokazał się bydz oney verum et candide amantem Civem; dla tegoż osobliwy Herb Xiążąt Litewskich Pogonia in Campo Candido seu albo onemu przydaiemy a Herb iego Starożytny Abdank we środku tych pomienionych czterech Herbów zostawać ma takim jakim tu na Przywileiu wyrażona iest sposobem.* Którego Herbu niema nikt inszy zażywać tylko sam pomieniony Wielmożny Hetman Nasz z Oycem y Bracią swoią rodzoną Urodzonym Danielem y Konstantym Wyhowskiemi, także potomkowie iego oboiey płci legitime ex Lumbis eius descendentes et że Constitutiami iest obwarowane aby dobra Królewskie a osobliwie do Stołu Jego Królewskiey Mości należące upraszane y rozdawane nie były pod winami w tych że Constitutiach opisanemi, tedy My za zdaniem Panów Rad Naszych Duchownych y Swieckich y za spólną zgodą Posłów oboiga Narodów y wszystkich na Seymie teraznieyszym przy boku Naszym będących pomienioną Constitutią pro hac vice tantum umorzoną mieć chcemy, zagradzaiąc wiecznymi czasy każdemu importunowi vigore tey Constitutiey vel prawa drogę a to dla osobliwych zasług Wielmożnego Jana Wyhowskiego Hetmana Naszego Zaporoskiego y braciey iego rodzoney, chcąc samym skutkiem ukazać potomności że Oycowskiem affektem zasługi iego y domu iego wszystkiego przyimuiemy, iakim zawsze Praedecessorowie Nasi dobrze zasłużonych condecorowali y przyimowali. Przyrzekamy przy tym za Nas y Naiasnieyszych Następców Naszych Królów Polskich że przy tym Przywileiu pomienionego Wielmożnego Jana Wyhowskiego, Hetmana Woysk Naszych Zaporoskich, ze wszystkiem oboiey płci potomstwem iego cale zachowamy y do wszelakich cuiuscunque conditionis ludzi prepeditiey bronić będziemy co y Naiasnieysi Następcy Nasi ziszczą. A przytym że Naiasnieysza Ludowika Maria Małżonka Nasza miała prawo swoie na tęnże Luboml, którego z miłości swoiey przeciwko Oyczyznie dobrowolnie ustąpiła y nato Przywiley Swóy za Naszym Panów Rad Naszych y Wszech Stanów oboiga Narodów przerzeczonemu Wielmożnemu Janowi Wyhowskiemu dała, tedy ten Przywiley Królowey Jey Mości Paniey Małżonki Naszey we wszystkiem approbuiemy. Na co dla lepszey wiary y większey wagi ręką śmy się Naszą podpisali y pieczęć Maiestatu Naszego Królewskiego

*

przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie na Seymie Walnym Dnia czwartego miesiąca czerwca Roku Pańskiego Tysiąc Sześćset Pięćdziesiąt dziewiątego, Panowania Królestw Naszych Polskiego iedenastego a Szwedzkiego Dwónastego Roku. Przy obecności Jaśnie Wielebnych, Wielebnych, Jaśnie Wielmożnego Wielmożnych y Urodzonych Wacława Hrabie z Leszna Arcybiskupa Gnieznieńskiego Legati Nati Królestwa Polskiego Primasa y pierwszego Xiążęcia, Jana Tarnowskiego Lwowskiego Arcybiskupa, Andrzeia Trzebickiego Krakowskiego Xiążęcia Siewierskiego, Floriana Kazimierza Xiążęcia Czartoryskiego, Kuiawskiego, Pomorskiego, Jana Dowgiały Zawisze Wileńskiego, Woyciecha Tholibowskiego Poznańskiego, Jana Gembickiego Płockiego, Jana Stephana Wydżgi Łuckiego Nominata Warmińskiego, Stanisława Sarnowskiego Przemyskiego, Kazimierza Sapiehy Żmudzkiego, Adama Kosa Chełmińskiego y Pomeżańskiego, Thomasza Leżyńskiego Chełmskiego, Thomasza Wieyskiego Kiiowskiego, Jerzego Białozora Smoleńskiego Biskupow, Stanisława z Potoka na Podhaycach Potockiego Krakowskiego Hetmana Wielkiego Koronnego, Jana Hrabie z Leszna Poznańskiego, Pawła Jana Sapiehy Wileńskiego y Hetmana Wielkiego Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Jana na Zamościu Zamoyskiego Sandomirskiego, Andrzeya Grudzińskiego Kaliskiego, Władysława Hrabie z Leszna Łęczyckiego, Jerzego Karola Hlebowica Generalnego Starosty Żmudzkiego; Jarosza Wierzbowskiego Brzeskiego Kuiawskiego Wielkorządcę Krakowskiego, Aleksandra Stanisława Bełzeckiego Podolskiego, Jana z Szczekarzowic Tarła Lubelskiego, Jana Kosa Hełmińskiego, Jana Karola Kopca Połockiego, Stanisława Kobierzyckiego Pomorskiego Woiewodów, Stanisława z Popowa Witowskiego Sandomirskiego, Jana z Pieskowey Skały Wielopolskiego Woynickiego y Starosty Warszawskiego, Alexandra Sielskiego Łęczyckiego, Jana Dębińskiego Rogozinskiego Kasztelanów, Jerzego Hrabie na Wisnicu Lubomirskiego Naywyzszego y Hetmana Polnego Koronnego, Jana Zawiszę Wielkiego Xięstwa Litewskiego Wielkiego Marszałków, Mikołaia z Prażmowa Prażmowskiego Nominata Łuckiego Koronnego, Krzysztopha Paca Wielkiego Xięstwa Litewskiego Naywyzszych Kanclerzów, Bogusława Hrabie na Lesznie Koronnego, Alexandra Naruszewicza Wielkiego Xięstwa Litewskiego Podkanclerzych, Łukasza ze Bnina Opalińskiego Koronnego Marszałka Nadwornego, Woyciecha z Pilce Korycińskiego, Proboszcza Generalnego Miechowskiego, Sekretarza Wielkiego Koronnego, Macieia Poniatowskiego Opata Tynieckiego, Stanisława Niewiarowskiego Opata Trzemeszyńskiego Koronnego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego Duchownych, Andrzeia Morsztyna Koronnego, Cypriana Pawła Brzostowskiego Wielkiego Xięstwa Litewskiego Swieckich Referendarzów, Gottarda Butlera, Podkomorzego Koronnego, Jana Różyckiego, Proboszcza Gnieznieńskiego y Klimuntowskiego, Pisarza Skarbu Koronnego Naywyższego, Waleriana Stanisława Judickiego, Pisarza Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Archidiakona Wileńskiego, Andrzeia Miaskowskiego, Opata Przemeckiego Wielkiego, Andrzeia Olszowskiego, Proboszcza Gnieznieńskiego y Krakowskiego, Mnieyszey Kancelaryi Koronnych Regentów, Jana Tańskiego, Instygatora Koronnego, Jana Gnińskiego, Starosty Gnieznieńskiego, Marszałka Poselskiego, Jana Ewarista z Bełzca Bełzeckiego, Pisarza y Dworzanina Naszego Pokoiowego, Władysława Szmelinga, Chorążego Nadwornego Koronnego, Jana Ignacego Bąkowskiego, Podkomorzego Chełmińskiego, Jana Szomowskiego Stolnika Sandomirskiego, Stephana Balusa, Łowczego nadwornego Koronnego, Andrzeia Scipiona Chorążego Wendeńskiego, Jana Kosa. Dworzanina Naszego Pokoiowego, Samuela Kuszewicza, Metrykanta Cancelariey Wielkiey Koronney, Stanisława Baczyńskiego Cancelariey Naszey Koronney y tego Przywileiu Pisarza y innych bardzo wielu Posłów Ziemskich i Rycerskiego Stanu ludzi, Obywatelów Koronnych y Wielkiego Xięztwa Litewskiego na teraznieyszy Seym Walny w Warszawie zgromadzonych.

Jan Kazimierz		***Jan Ignacy Bąkowski***
Król.	(L. S.)	Podkomorzy Chełmiński m. p.

(Pieczęć majestatyczna koronna zawieszona w puszce srebrnej).

Dyplom powyższy, dotąd, o ile wiemy, nigdzie nie drukowany, znajduje się w aktach Metryki Koronnej, w księdze oznaczonej starą sygnaturą SB. Ogłaszamy go według urzędowego odpisu z r. 1859, udzielonego uprzejmie przez Dra W. Wyhowskiego we Lwowie.

Dr. Aleksander Czołowski (Lwów).

Hoczew i Balowie.

(Dokończenie)

Kto wie, czy synem Jana (syna Stefana) nie był Ignacy Bal, starosta taborowski, człowiek znaczny, o którym często wspominają akta grodzkie i ziemskie. Nie możemy jednak tego na pewne stwierdzić, czy był on synem tegoż Jana, czy też do innej gałęzi rodu przynależał. Pan Ignacy był dziedzicem Baligrodu i ta okoliczność także nasuwa przypuszczenie, czy nie odziedziczył miasteczka i zamku po Antonim. Ożenił się z cudzoziemką — Barbarą Domicelą, córką znanej węgierskiej szlacheckiej rodziny Andrassych. Pani Barbara przeżyła męża i rychło po jego stracie pocieszyła się, wychodząc po raz wtóry za mąż za Węgra „Imć. Józefa Franciszka Graffa Pothayma Obersztlaytnanta woysk królowey Imości węgierskiego państwa“. Ignacy Bal pozostawił jednak żonie dobra swe, w szczególności Baligród w dożywocie, to też Pani Barbara często do Polski wracała dla dopilnowania intrat swego dożywotniego majątku, na który czekali niecierpliwie krewni nieboszczyka pierwszego jej męża, niezadowoleni z rozporządzenia ostatniej woli Ignacego i stąd krzywo patrzący na wdowę — dożywotniczkę Baligrodu. To też wkrótce wywiązuje się zacięty proces między Pothaymową z jednej a Salomeą z Balów Karsznicką, prawdopodobnie siostrą Ignacego i Janem (V) Balem sędzicem sanockim z drugiej strony, ciągnący się „z niepowetowaną i nieznośną krzywdą przez lat kilkanaście“ — jak raz skarży się Pothaymowa, — a który to proces opiera się i o Trybunał lubelski, przeplatany zajazdami na Baligród, ciągłemi manifestacyami i protestacyami sądowemi. Trudno jednak było dopilnować Graffowej Pothaymowej z za Karpat sporu, to też zdaje się, że ostatecznie Baligród przy Balach pozostał jeszcze za jej życia, a dożywotniczka musiała się zadowolić sumami przysądzonemi jej w gotówce.

Synami Piotra Bala, który r. 1667 przeszedł na katolicyzm, byli dwaj bracia: Stanisław i Bogusław. Zdaje się, że tylko Stanisław pozostawił dzieci, znów dwóch synów: Adama, później cześnika łukowskiego i Michała, piastującego godność stolnika czernichowskiego, siedzącego na Nowosiółkach.

Możnaby mieć wątpliwość, czy Katarzyna z Przybysławic Oraczowska, którą poprzednio wymieniliśmy jako żonę Stanisława Bala, podkomorzego sanockiego, a syna Stefana, nie była żoną Stanisława Bala, syna Piotra. Na to zdaje się wskazywać wywód szlachectwa w metrykach szlachty galicyjskiej przez Michała Bala syna Adama uczyniony, który to Michał powołuje się na Stanisława, ożenionego z Katarzyną Oraczowską, jako na swego dziadka. Wynika z tego, że żonę Katarzynę z Przybysławic odebrać musimy onemu Stanisławowi synowi Stefana, a oddać prawnie Stanisławowi synowi Piotra. Jednym z dwóch synów Michała syna Stanisława był Aleksander Bal podstoli latyczowski, który w roku 1742 żeni się z Różą Krzyżanowską, a z którym spotykamy się w aktach aż do roku 1758.

Ciekawym dziś dla nas jest ze względu na stronę obyczajową, przechowany w aktach sanockich „rejestr ekspensy“ na wyprawę pani podstoliny latyczowskiej spisany 22. października 1742. Przytoczymy z niego kilka ustępów, z których wynika, że podstolina dosta a „materyi niebieskiej z srebrem łokci 50, z której sukien parę, kontusz i mantolecik, łokieć płacony po złotych 36, kitajki białej na podszycie tych sukien łokci 14, łokieć po 4 złp.“ Dalej było tam jeszcze materyi „kaffowej“ łokci 40, „cytrynowej“ 40, a z każdego rodzaju materyi po kilka sukien sporządzano i o to, by

każda suknia była odmienną wcale się nie starano. Prócz tych materyi na suknie, do których skrojenia i uszycia osobno krawca zaangażowano i za to, również jak i za zrobienie łóżka razem 108 złp. mu zapłacono, — znajdujemy w rejestrze kilka spodnic pod rogówkę, więc „atłasową ceglastą“ i „grodetorową“, kamizelki, kontusz morowy niebieski futrem podszyty, i różne rodzaje strojów, o dziś nam nieznanych nazwach, jak „jupkę“ jedwabną szlamami podszytą, „bluzgier“ i „palatynkę“ itp. Bielizna wyprawna podstoliny była częścią z płótna „olęderskiego“ częścią zaś lnianego i różnego wrocławskiego“.

Na łóżku znajdowała się kołdra cytrynowa „przeszywana ze srebrem“ a dywan wielki okrywał to łoże. Prócz tego należało do wyprawy puzdro z angielskiej cyny, tłumok skórzany na pościel, kilimek perski w pasy, a suma wszystkich ekspensów na wyprawę wynosiła 8920 złotych.

Szesnaście lat trwało małżeństwo państwa podstolich Aleksandra i Róży Balów. W roku 1758 bowiem umiera podstoli i pani Róża, która powyższą wyprawę od ojca otrzymała, oblatuje znów w grodzie ruchomości po mężu pozostałe, a przez niego jej darowane. Więc jest tam mundur pancerny z galonkiem srebrnym, kontuszy kilka i żupanów, przy każdej jednak prawie sukni dodano uwagę „stary“ lub „przechodzony“. Znajdujemy dalej w opisie „pas perski wąski z srebrem na jedną stronę bity“ „karabelę blachmatową z rękojeścią aspisową, kamykami nasadzaną, paski w niej jedwabne a wypustki blachmatowe“, szablę w okowie demeszkowym z rapciami jedwabnemi dzikawemi, pistolety, blachy u chorągwi dwie z karwaszami i misiurkami, kilka rzędów na konie, wśród tych jeden polowy „jaryczewski“, kulbaka zaś w jaszczur biały oprawna, srebrna pozłacana, obwódka u niej, poduszka, jaśki i wojłok krajami złotem haftowane, strzemiona mosiężne, puśliska i cugle karmazynowe jedwabne, terlica z wszystkiemi potrzebami, na które mituk granatowy sukienny z srebrną tasiemką i frendzelką karmazynową jedwabną. Z innych sprzętów prócz broni znajdujemy w spadku 2 karety lecz obie popsute. Wogóle o porządku podstolego latyczowskiego nie najlepsze musimy mieć wyobrażenie, prócz broni bowiem, wszystko prawie w tym inwentarzu ruchomości jego wymienione jako zniszczone lub zepsute.

Tego rodzaju inwentarze pozwalają nam wglądnąć we współczesne życie codzienne szlachty. Więc trochę dziwi nas, że już w połowie XVIII. wieku znajdujemy w użyciu herbatę i do jej gotowania kociełek miedziany i imbryczki cynowe. „Kaffę“ podawano na osobnym do tego stoliku czarno malowanym w filiżankach, do których kawę z imbryczków miedzianych nalewano.

Biblioteka podstolego — to statut „nowo w Lublinie *per alphabetum* ułożony“ inwentarz konstytucyi, herbarz, innych 25 książek „do czytania i modlenia“ — pokaźna liczba ośmiu kalendarzów — i koniec, ale za to 70 fascykułów aktów przeważnie procesowych! To zestawienie maluje poziom umysłowy szlachty polskiej za Sasów, niskie wykształcenie w jezuickich szkołach nabyte — i pieniactwo, zwady z sąsiadami i prawowanie, nieraz całą treść życia wypełniające.

Lecz nawet wewnętrzne urządzenie domu w przybliżeniu można opisać z owego inwentarza. Najwspanialszą zatem była izba stołowa, miejsce przyjęć i pijatyk, — obita szpalerami gdańskimi (pasy materyi zszywane wzdłuż) a nad kredensem przybity w tej izbie szpaler włóczkowy stary i zły z balowskim herbem — Gozdawą. Inne pokoje płótnem albo suknem wybijane lub też obiciem „szytem kostkową robotą włóczką różną“. Z mebli zwraca na siebie uwagę biuro „kolbuszowską robotą ordy-

naryjne niewielkie", stoliki marmurowe, kilka dywanów, z tych jeden perski nad łóżko, inny „kosmaty" lub „szyty włóczką zieloną krzyżową robotą", może ręką pani podstoliny. W owej „izbie jadalnej" zapewne także wisiały portrety — pewnie rodzinne — w liczbie dwunastu — a nadto dekoracyę ścian innych pokoi stanowiły „portreciki chińskie za szkłem" i „osóbki gipsowe", nadające izbie bardziej kokieteryjny charakter. Na ścianach innej izby wiszące relikwiarze za szkłem, obraz N. P. Maryi na miedzi lub św. Floryan i inni święci, nadawały jej znów charakter pobożny i poważny.

W takiem otoczeniu żył i umarł podstoli latyczowski Alexander Bal.

Lecz w owych czasach Hoczew już nie należy do Balów. Przez Zofię Balównę, zamężną za Stanisławem Bełzeckim wojewodą podolskim, o której mówiliśmy już wyżej, wchodzi ona w dom Bełzeckich, a odtąd siedzibą jednej gałęzi domu Balów staje się Średnia wieś (dawniejszy Terpiczów) tuż obok Hoczwi położona, drugiej zaś Baligród (dawniejsza Stężnica) i tamtejszy zamek. W wieku XVIII. spotykamy Hoczew w roku 1709 w rękach syna wojewody podolskiego Adama Antoniego Bełzeckiego kasztelana bełzkiego i rotmistrza Jego Król. Mości, w roku zaś 1712 w rękach Józefa księcia na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirskiego pułkownika wojsk Rptej. W rękach Lubomirskich też Hoczew przez czas jakiś się utrzymuje. W roku 1720 jednak spotykamy właścicielem Hoczwi już Michała Urbańskiego.

Balowie zawsze i stale przy nazwisku swem dodają przydomek z Hoczwi, lecz dla odróżnienia, na jakiej wsi siedzą, dodają ponadto „in Średnia wieś" jak Michał Bal towarzysz pancerny, lub Stefan Bal — lub też „in Baligród" jak Ignacy z Hoczwi na Baligrodzie Bal, Jan Bal i wielu innych, dla których jaśniejszego przeglądu i łatwiejszego zorjentowania się w znacznej stosunkowo ilości imion, często powtarzających się w rodzinie Balów, dodajemy na końcu tablicę genealogiczną rodu, zestawioną na podstawie materyału przeważnie w archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie zebranego.

Jak ramy tego szkicu wyjątkowo tylko przekraczają czasy opuszczenia Hoczwi przez Balów i przejścia w inne ręce, tak też i tablica genealogiczna rodu — umieszczona na następnej stronie — poza połowę XVIII. wieku wychodząc, nie ma pretensyi do wyliczenia wszystkich członków rozrodzonej już bardzo w tych czasach rodziny. Staraniem mojem było, by w tablicy genealogicznej znalazły miejsce tylko wszystkie imiona w niniejszym szkicu wspomniane.

Dr. Tadeusz Mańkowski (Lwów).

Nowo odkryte herby

na ceramice w horodyszczu Łutawa (pow. Osterski gub. Czernichowska).

W czasie letniej wycieczki do Ostra w gub. czernichowskiej miałem sposobność zwiedzenia horodyszcza przy wsi Wypołzowo. Jest to miejscowość wielce niedostępna, z powodu, że niegdyś rzeka Desna oblewała to wzgórze z trzech stron, z czwartej zaś odgradzał je wał do 5 metrów wysoki; dziś nawet po wyschnięciu w tem miejscu łożyska rzeki, która się usunęła ku wschodowi, miejscowość ta jest dostępna tylko od strony wsi Wypołzowo. Jest to horodyszcze starej Łutawy, ale wieś tego imienia jest

znacznie dalej i niema tam śladów starej kultury. Horodyszcze to jest wielce pomyślne dla poszukiwań archeologicznych. Z pośród ostatków spalonej budowli i rumowiska z wypalonej gliny, wiatr ciągle wymiata na powierzchnię to monetki, to krzyżyki, blaszki, sprzążki, ostrza dzid i strzał, kulczyki, pierścionki — najwięcej z żelaza, choć i sporo bronzowych przedmiotów znaleźć można.

Tu, pomiędzy czerepami starej ceramiki znalazłem z p. Stawrowskim dwa dna od naczyń, opatrzone herbami: na jednem niby Kościeszę, a na drugim przypominający herb Kroje, czy Drogomir lub Trąby.

Wiemy, że w wiekach średnich wszystkie cechy a przeto i cech garncarski były pod opieką miejscowych panujących książąt, którzy dla ochrony praw danego cechu często pozwalali umieszczać na jego wyrobach swoje herby. We Francyi i Holandyi znane są plomby i żetony rozmaitych cechów, opatrzone herbami miejscowych duków i grafów. — Niewątpliwie to samo musiało mieć miejsce i u nas, a przeto i na krańcach Polski, na porzeczu Desny.

Znane są drogi, któremi Goci w pierwszych trzech wiekach naszej ery tu przybyli — szli oni przez porzecza Bugu, Wisły, Niemna, Bohu, Dniepru i Desny. Na brzegach tej ostatniej rzeki oraz i Dniepru niektóre miejscowości do dziś dnia zachowały nazwy gockie; do rzędu takowych wypada zaliczyć Łutawę, Połtawę, Lepławę[1]) i inne.

Następcy Gotów, książęta normańscy, warego-ruscy, niewątpliwie usadawiali się w starych, dobrze wybranych osadach, mających i handlowe i strategiczne znaczenie, przeto podtrzymywali te stare osady, wzmacniali je i zachowywali nazwy. Tak np. miasto Oster, oznaczające wschodni kraniec, musiało mieć odpowiednie na zachodzie tj. Wester. Wiadomo ze źródeł historycznych, że miasto Oster było ulubionem miejscem książąt ruskich, którzy tam zbudowali starożytną cerkiew, zniszczoną przez Tatarów. Zwaliska tej świątyni z XII w. do dziś dnia się zachowały, gdy samo miasto przeniosło się w zupełnie inne miejsce. W latopiscu Nestora przechowały się najrozmaitsze wspomnienia nie tylko o Osterze ale nawet o Łutawie, której horodyszcze tak wymownie świadczy o znaczeniu obronnej placówki. W czasie rodzinnych zatargów książąt kijowskich z czernihowskimi w XII w. a szczególnie z książętami suzdalskimi w latach 1155—1159, to znowu Izasława kijowskiego ze Światosławem czernihowskim, znajdujemy o Łutawie liczne wzmianki. Można tedy przypuszczać, że owe herby na ceramice pochodzą z epoki, gdy tu władali Gotowie, Normanowie lub Waregowie. Jakiś miejscowy dynasta musiał upoważnić cech garncarzy swego grodu do tłoczenia swego herbu na ich wyrobach[2]).

Ale poszukajmy znaczenia samych herbów, zwłaszcza drugiego z przytoczonych, w symbolice, z której mogły być zaczerpnięte. Uczony hr. Goblet de Alviella w cennem swem dziele o wędrówce symbolów poświęca temu znakowi sporo miejsca: jestto *triscèle*, uformowany w ten sam sposób, co i *tetrascèle*, tj. swastyka, a swastyka i wszystkie podobne znaki niewątpliwie oznaczały w starożytności słońce i były jego symbolem[3]).

---

[1]) Zdaniem Redakcyi nazwy przytoczone mają zarówno temat jak i końcówki słowiańskie. (Przyp. Red.).

[2]) Czy może być wogóle mowa o cechach w tych czasach na Rusi? Co najmniej wątpimy. (Przyp. Red.)

[3]) La migration des Symboles par comte Goblet d'Alviella. Paris 1891.

Czy oznaczały trzy księżyce, czy sierpy (herb Kroje, Rola), czy trzy nogi z ostrogami (hr. Drogomir), zawsze to symbol biegu słońca, niewątpliwie aryjskiego pochodzenia, a przeto i słowiańskiego, bo w mitologii słowiańskiej kult słońca był przeważającym.

Znak ten widzimy na rozmaitych pomnikach w Azyi mniejszej a nawet na znacznej ilości monet: na monetach miast Pamfilii i Syrakuz z epoki od 400 do 300 lat przed naszą erą; na monetach Lycyi jeszcze wcześniej, bo od 500 do 480 lat przed Chrystusem. Na innych pomnikach widzimy te znaki w Indyach, Tybecie a wreszcie w Bretanii, Galii, Skandynawii, skąd mogły dostać się do Polski, Litwy i Rusi.

Karol Bołsunowski (Kijów).

Zagadnienia i odpowiedzi.

Zagadnienie 54.

Prosimy o wyjaśnienie: Almanach błękitny str. 964 powiada przy Walewskich: „wygaśli po mieczu z linii hrabiowskiej 1907 r.“. podczas gdy w dziennikach czytamy o żyjących Stanisławie i Romanie hr. Walewskich. Nadto dalej na str. 967 czytamy: „hr. Konstancya Jadwiga zaślubiona Władysławowi Chełmickiemu“, a w Herbarzu Bonieckiego T. II. str. 363 powiedziano: Chełmińskiemu, co więc jest prawdziwem? *J. z Z. W.* (Wołyń)

Zagadnienie 55.

Stanisław Baraniecki h. Sas (w ziemi przemyskiej) miał za żonę około r. 1550 Katarzynę Stańkowską, dziedziczkę na Stańkowie, Dołhyni, Morszynie, Faliszowie i Strzelkowie; synów z nią dwóch, Jana i Stanisława, córkę Jadwigę za Stanisławem Orzechowskim, pisarzem przemyskim, (Niesiecki: Herbarz, wyd. J. N. Bobrowicza t. II. str. 56. i t. VIII. str. 494. — Dunczewski: Herbarz wielu domów Korony Polskiej i W. Ks. Litewskiego t. II. str. 390).

Boniecki, pisząc o Baranieckich h. Sas z ziemi przemyskiej (Herbarz polski t. I. str. 98), nic nie wspomina o tym Stanisławie z Stańkowską żonatym.

Z jakiego źródła pochodzi ta wiadomość w Niesieckim i Dunczewskim?

Jak się nazywali rodzice wymienionej Katarzyny Stańkowskiej, niemniej czy miała ona rodzeństwo i jakiego herbu używała?

F. Stank. (Lwów).

Zagadnienie 56.

Skąd pochodzili i jakiego herbu używali Stańkowscy, z których: *a)* Mateusz, Kazimierz i Stanisław wywiedli się z szlachectwa przed sądem grodzkim halickim w roku 1782. *b)* Ignacy wnuk, — Maurycy Tadeusz (dw. im.) prawnuk Mateusza, wylegitymowani w Wydziale Stanów galic. 1849 r. bez herbów. (Poczet szlachty galic. i bukow. str. 237). W Kuropatnickim Stańkowscy wymienieni również bez herbu.

F. Stank. (Lwów).

Zagadnienie 57.

Które rodziny używają i jak się nazywa herb, przedstawiający na tarczy bez korony, względnie bez hełmu, podkowę barkiem do góry, a nad nią strzałę ostrzem na dół. Podobny do herbu Bernatowiczów Giejsztoffów, tylko że w tym ostatnim strzałaprzeszywa podkowę.

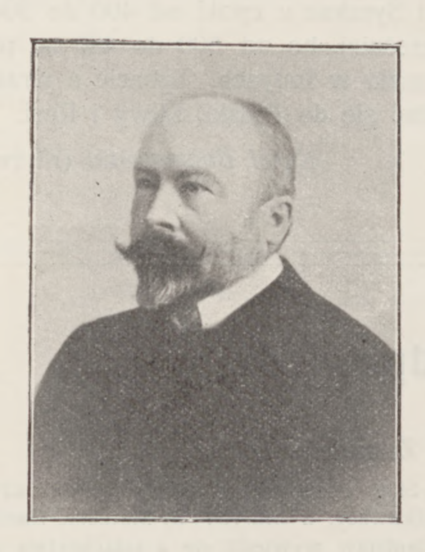
F. Stank. (Lwów).

Odpowiedź na zagadnienie 54 (str. 173.) Autor Almanachu śp. hr. Borkowski został widocznie źle poinformowany. Hr. Wincenty Walewski zostawił z Maryi Pierzchała Przeździeckiej oprócz trzech córek podanych w Almanachu na str. 967, z których hr. Konstancya Jadwiga jest żoną Władysława Nałęcz Chełmińskiego, (nie Chełmickiego), także dwóch synów a to: hr. Stanisława 22 i hr. Romana 19 lat mających.

Z. Leśniewicz (Muksza wielka).

Wspomnienia pośmiertne.

Jan Wojciech Trzecieski, członek czynny naszego Towarzystwa, zmarł w Krakowie dnia 19. marca b. r. Był synem Tytusa Tomasza



i Anny z Węgleńskich, dziedziców Miejsca Piastowego i Polanki pod Krosnem, gdzie ujrzał światło dzienne dnia 7. czerwca 1855 r.

Po ukończeniu studyów w Uniwersytecie Jagiellońskim, nabył fachowej wiedzy rolniczej w Akademii w Ungarisch-Altenburg. Po śmierci ojca w 1880 r. osiadł w Miejscu Piastowem, gdzie rozpoczął wydatną działalność wzorowego ziemianina. Ożeniony w r. 1884 z p. Urszulą Łętowską, córką Marcelego, żołnierza z 1831 r. i Franciszki Trzecieskiej, znalazł w żonie podporę i zachętę do swoich prac, zrozumienie swych uczuć, porywów i zamiarów. Jako członek i wiceprezes Rady powiatowej w Krośnie od r. 1884, a jako poseł na Sejm krajowy od r. 1889, brał śp. Jan Trzecieski żywy udział w życiu publicznem. W sejmie gorliwy i pracowity, dbał o potrzeby i interesy całego kraju, zwłaszcza zaś ukochanej ziemi sanockiej, której był długoletnim rzecznikiem i przedstawicielem. Przez długie lata spełniał obowiązki zastępcy członka Wydziału krajowego i oddawał się z zamiłowaniem sprawom zdrowotnym i szpitalnym. W odziedziczonych wioskach, Miejscu, Świerzowej i Lubatówce był wzorowym gospodarzem. Wszystkim służył radą, wszystkich miłością swą darzył i każdemu pomagał, kto się doń z prośbą zwrócił.

Śp. J. Trzecieski wspierał przemysł tkacki w Krośnie i Korczynie, dopomógł własnymi funduszami do ukończenia budowy kościoła w Miejscu, do rozwinięcia się Zakładu wychowawczego włościan ks. Markiewicza i do powstania domu dla sierot w Iwoniczu. W wolnych chwilach chwytał za pióro. Prócz wierszy, świadczących o talencie poetyckim i głębokiej miłości Ojczyzny, prócz artykułów przygodnych w czasopismach krajowych i corocznych referatów sejmowych, ogłosił śp. J. Trzecieski drukiem następujące prace: *„Sodalicye Maryańskie w Polsce“* (1896), *„O stronnictwach sejmowych w latach 1889—1900“* (1900). W r. 1907 wydał: *„Pamiątki i wspomnienia z sanockiej ziemi“*, poświęcając je „cieniom dzielnych pracowników, co z pokolenia w pokolenie przekazywali obowiązek służenia wiernie Bogu i Ojczyźnie“. Drugi tom, przygotowany do druku, wyda niebawem rodzina. Ulubionem studyum śp. Trzecieskiego była heraldyka. Wielbiciel prof. Piekosińskiego, uporządkował wzorowo papiery swej rodziny i do monografii Trzecieskich zebrał mnóstwo cennych zapisków, sięgających do XIV. wieku. Pracy tej nie myślał drukować, czynił to jedynie z pietyzmu dla przodków. Wieść o zgonie śp. Jana Trzecieskiego dnia 19. marca b. r. smutkiem przejęła nietylko okolicę ale i kraj cały, który w nim stracił jednego z bardzo dzielnych i zasłużonych pracowników na niwie społecznej.

Wład. Antoniewicz (Krosno).

Stanisław z Żelanki Żeleński, członek czynny naszego Towarzystwa, zmarł w Krakowie dnia 5. kwietnia b. r. Odziedziczone majątki Brzezie i Grodkowice od r. 1623 po Lanckorońskich w rękach Żeleńskich nieprzerwanie zostające, zniszczone rabacyą w r. 1846, urządził, podniósł i w kwitnącym stanie swym synom pozostawił. Żywiąc pietyzm dla swego rodu, zebrał dużo ciekawych dokumentów z archiwum krakowskiego i warszawskiego do rodziny Ciołków Żeleńskich, wyprowadziwszy swoje drzewo rodowe aż do Andrzeja Ciołka z Żelechowa i Jadwigi Łaskiej (1485—1558). Śmierć przerwała dalsze zamiary wydania obszernej monografii rodzinnej, do której materyały są gotowe.

A. B. (Kraków).

Ludwik Narcyz Oborski, członek czynny naszego Towarzystwa, zmarł we Lwowie dnia 7. kwietnia b. r. Syn Franciszka, a wnuk Lu-

dwika, pułkownika wojsk polskich z r. 1831, pochodził ze starej, a dobrze zasłużonej ojczyźnie rodziny mazowieckiej, w której ręku utrzymało się przez kilka wieków miasto Bieżuń (na płn. od Płocka). Za udział w powstaniu rząd rosyjski skonfiskował dziadowi jego majątek, poczem tenże wyemigrował do Londynu. Po jego śmierci osierocona rodzina przeniosła się naprzód do Francyi a następnie w Poznańskie, gdzie w r. 1857 w Nakle urodził się śp. Ludwik Narcyz Oborski. Po ukończeniu szkół niższych i średnich w Inowrocławiu i w Poznaniu, śp. Ludwik Oborski udał się na studya techniczne do Charlottenburga, gdzie chlubnie ukończył wydział chemiczny. Jako chemik pracował następnie w rozmaitych fabrykach w Rosyi (przeważnie w prowincyach nadbałtyckich), poczem przeniósł się do Galicyi, gdzie był przez szereg lat kierownikiem technicznym fabryki wódek w Brodach, a następnie we Lwowie (na Lewandówce). Odznaczał się niezwykłą dobrocią i słodyczą w obcowaniu z ludźmi, miłością dla kraju i rodziny, ofiarnością na cele publiczne, wreszcie pieczą o losy podwładnych sobie urzędników i robotników. W r. z., zaziębiwszy się na pogrzebie ojca w Warszawie, zaniemógł ciężko i nie podźwignął się odtąd z choroby, której uległ dnia 7. kwietnia b. r. *L. P.* (Lwów).

Teodor Żychliński, członek-korespondent naszego Towarzystwa, syn Teodora, kapitana wojsk Księstwa Warszawskiego i Eleonory ze Stablewskich, zmarł w Poznaniu 26. sierpnia b. r. Śp. Teodor poświęcił się naprzód służbie wojskowej, ale już 1863 r., jako oficer artyleryi pruskiej, wziął dymisyę, wstąpiwszy do redakcyi Dziennika Poznańskiego, który następnie od r. 1868 do r. 1871 redagował. Od 1872 do 1876 r. był redaktorem Kuryera Poznańskiego. W r. 1876 wydał: *„Żywot Tadeusza Kościuszki“*, w r. 1877 *„Kronikę żałobną rodzin Wielkopolskich“*, w r. 1879 szkic biograficzny: *„J. I. Kraszewski“*. W tym też roku rozpoczął wydawnictwo peryodyczne p. t. *„Złota księga szlachty polskiej“*, które też aż do zgonu prowadził. Heraldyką polską zajmował się z wielkiem zamiłowaniem, a jeśli monografie niektórych rodzin, zawarte w tem jego wydawnictwie nie wytrzymywały naukowej krytyki, to był on różnymi stosunkami zmuszony do ich umieszczenia. Te, które sam zestawiał, były wynikiem jego własnych badań i dochodzeń, przedsiębranych głównie w poznańskiem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich i były sumiennie opracowane. Od pierwszej chwili powstania naszego Towarzystwa bardzo się niem interesował i jeden z pierwszych zgłosił się na członka-korespondenta, niestety podeszły wiek i choroba nie dozwoliły mu ziścić danej nam obietnicy współpracownictwa.

Dr. M. D. Wąs. (Lwów).

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

Sprawy Towarzystwa.

Ostatnie w b. r. posiedzenie Wydziału Towarzystwa odbyło się dnia 19. b. m. Skarbnik Dr. Wąsowicz zdał sprawę ze stanu kasy Towarzystwa, wykazując pewne polepszenie stosunków finansowych, dozwalające żywić nadzieję, że koszta „Miesięcznika“ i „Rocznika“ za rok bieżący znajdą zupełne pokrycie.

Następnie omawiano sprawę Roczników. Dr. Wąsowicz podał do wiadomości, że Rocznik I. (za r. 1908) jest już na ukończeniu. Drukuje się obecnie litera W, w początkach więc stycznia książka opuści prasę. Dr. Semkowicz oświadczył, że właściwy tekst Rocznika II. (za r. 1909) jest już w całości złożony, a żmudna praca nad sporządzeniem indeksu, której podjął się prof. Bykowski, postępuje naprzód. Ponieważ jednak przed lutym indeks gotowym nie będzie, przeto Rocznik II. dopiero w marcu lub kwietniu opuści prasę. Nad materyałem do III. Rocznika (za r. 1910) rozwinęła się ożywiona dyskusya. Podniosły się głosy przeciw ogłaszaniu proponowanego *Liber Chamorum*, bez poprzedniego zbadania naukowej wartości tego źródła, w którem przeważa pierwiastek subjektywny, tak, że conajmniej wątpliwą jest dokumentowa wartość podanych tam wiadomości. Postanowiono odroczyć druk *Libri Chamorum* do dokładniejszego zbadania, które powierzono Drowi Semkowiczowi i Drowi Polaczkównie. Natomiast zgodzono się wydru-

kować w III. Roczniku rzecz Dra Władysława Semkowicza p. t. *„Wywody szlachectwa w wieku XVI i XVII“*. Praca ta jest kontynuacyą rozprawy tegoż autora p. t. *Nagana i oczyszczenie szlachectwa w wieku XIV i XV*. (Studya nad historyą prawa polskiego wyd. pod redakcyą O. Balzera, t. I. z 1. r. 1899). Materyał, na którym Dr. Semkowicz oparł powyższą pracę, obejmujący około 100 wywodów szlachectwa z XVI i XVII wieku, zebranych z archiwów aktów grodzkich i ziemskich lwowskiego i krakowskiego, dodany będzie do rozprawy.

Wreszcie uchwalono termin Walnego Zgromadzenia Towarzystwa, które się ma odbyć dnia 15. stycznia 1910 r. w sali Towarzystwa zaliczkowego nauczycieli (ul. Frydrychów l. 5) o godz. 5. wieczór. Posiedzenie administracyjne poprzedzi odczyt Dra Semkowicza p. t. „O początkach rodu Dębno i jego przywileju z r. 1410“.

Książki i pisma nadesłane redakcyi.

(Zob. zesz. listopadowy).

Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne pod redakcyą Dra Maryana Gumowskiego. Kraków, r. 1909, zesz. 1—12.

Časopis společnosti přátel starožitnosti českých w Praze, pod red. Zdenka Wirtha. Praga, r. 1909, zesz. 1—4.

Antoniewicz Władysław Leon. Klasztor franciszkański w Krośnie. Lwów, 1910.

Manteuffel G. Tum Ryski i jego ciekawsze zabytki. Kraków, 1904.

Manteuffel G. Wystawa heraldyczna w Mitawie. Warszawa, 1904.

Manteuffel G. Bibliografia inflancko-polska. Poznań, 1906.

Manteuffel G. Przegląd inflanckiej literatury historycznej od XII. do XX. stulecia. Warszawa, 1906.

Diederichs H. Materialien zu einem bibliographischen Verzeichniss kleinerer und grösserer von Gustav Baron Manteuffel im Druck erschienener Arbeiten. Riga, 1906.

Sprostowanie.

Na str. 149 (Nr. 11. z listopada), wiersz 10. z dołu należy poprawić wyrażenie „szlachectwo austryackie“ na „szlachectwo św. państwa rzymskiego“.

Na stronie 157 (Nr. 11. z listopada) w wierszach 15 i 22 od góry, zamiast Piotra winien być wymieniony Jan Bal, nie Piotra bowiem, ale Jana Bala dziećmi byli Matjasz, Halszka (Helżbieta) i Piotr Balowie.

Pokwitowania uiszczonych kwot.

Po dzień 20. grudnia nadesłali wpisowe i wkładki za r. 1908: Archiwum kr. st. m. Lwowa — Lwów, Biblioteka Dzikowska (Tarnowska Zdzisławowa hr.) — Dzików, Dembowski Ignacy dr. — Lwów, Skarbek z Szczepańskich Felicya hr. — Beńkowa Wisznia i Zaleski Bronisław — Warszawa po 14 K.

Wkładki za r. 1909: Archiwum m. Lwowa, Gintowt Dziewiałtowski Ubysz — Lwów, Krzyżanowski R. — Kamionka strumiłowa, Semkowicz Wł. dr. — Lwów, Skarbkowa Felicya hr. — Beńkowa Wisznia, Starzewski J. dr. — Lwów, Starzyński T. — Derewnia, Szmoniewski A. — Siehdichfür, Tarnowska Zdzisławowa hr. — Dzików i Zaleski Br. — Warszawa po 12 K., zaś reszty: Chołodecki Białynia J. — Lwów 6 K., a Pierzchała L. — Lwów 2 K.

Przystąpił do Towarzystwa od 1909 r. i nadesłał: Karwosiecki Zdzisław — Warszawa 14 K.

Wkładki na r. 1910: Brückmann L. bar. — Manasterzec (czł. wsp.) 24 K., Halecka z Delimaniców L. — Kraków, Skarbkowa Felicya hr. — Beńkowa Wisznia, Szczepańska Melania — Beńkowa Wisznia, Tarnowska Zdzisławowa hr. — Dzików i Tarnowska Zofia hr. — Chorzelów po 12 K., Jabłoński St. K. — Kraków 6 K., a Zaleski Br. — Warszawa za 1910 i 1911 r. 24 K.

Przedpłatę na r. 1909: Biblioteka Poturzycka — Lwów, Gawroński Rawita — Łozina po 6 K.

Na cele Towarzystwa reszty nadesłanych: Brückmann L. bar. 76 kor., a Zaleski Br. 13 kor. 50 h.

Antykwaryat H. Wildera w Warszawie za umieszczenie inseratu 22 kor. 50 h.

Szan. członków naszych prosimy uprzejmie, ze względu na zbliżający się koniec roku oraz wygotowanie zamknięcia rachunkowego, o jaknajrychlejsze nadsyłanie zaległości pod adresem:

Towarzystwo herald. (Dr. M. Dunin-Wąsowicz)
Lwów, Plac Strzelecki l. 5 A.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Władysław Semkowicz.**

METRYKI.

PARAFIA: JANÓW TREMBOWELSKI.

Metryki chrztu św., ślubów i zejścia od 1699 do 1783 r.

(Dokończenie.)

Sowiński v. Sowieński (nbls.)

Antoni zaśl. Maryannę Pruszowską 1743 r. II. str. 9.

Maciej zaśl. Maryannę Wróblewską wdowę 1780 r. II. str. 95.

Antoni około 80 l. †1780 r. I. str. 134.

Andrzej s. Macieja i Maryanny *1780 r. III. str. 352.

Jan s. Antoniego i Maryanny *1761 r. †1763 r. III. str. 164. i I. str. 56.

Józef s. tychże *1767. r. †1775 r. III. str. 223 i I. str. 117.

Kazimierz s. Antoniego i Maryanny *1751 r. III. str. 85.

Konstancya c. Mateusza i Maryanny *1780 r. III. str. 352.

Maciej s. Antoniego i Maryanny *1746 r. III. str. 48.

Mikołaj s. tychże *1758 r. III. str. 146.

Rozalia c. tychże *1756 r. III. str. 126.

Stanisławski

Mikołaj s. Sebastyana i Reginy *1703 r. I. str. 26.

Staniszewski

Maciej s. Franciszka i Anny *1729 r. II. str. 132.

Stankiewicz

Wawrzyniec zaśl. Elżbietę Pruszkowską 1746 r. II. str. 18.

Woyciech zaśl. Maryannę Filipowską wdowę 1769 r. II. str. 63.

Elżbieta c. Wojciecha i Maryanny *1781 r. IV. str. 4.

Franciszek s. tychże *1773 r. III. str. 285.

Stawicki

Petronella c. Jana i Róży *1732 r. II. str. 150.

Teresa Jadwiga c. tychże *1733 r. II. str. 159.

Stefański

Antoni zaśl. Katarzynę z Pawłowskich 1749 r. II. str. 24.

Strocki

Stanisław zaśl. Teofilę Markiewicką wdowę 1724 r. I. str. 49.

Antoni s. Stanisława i Teofili *1725 r. II. str. 105.

Dominik s. tychże *1726 r. II. str. 116.

Ignacy Franciszek s. Wojciecha i Anny *1719 r. II. str. 49.

Józef s. Stanisława i Teofili *1728. II. str. 124.

Maryanna c. Wojciecha i Anny *1725 r. II. str. 108.

Maryanna c. Wojciecha (?) i Teofili *1730 r. II. str. 141.

Strzałkowski

Stanisław zaśl. Rozalię Jastrzębską c. Konstantego 1741 r. II. str. 6.

Katarzyna c. Stanisława i Róży *1742 r. III. str. 15.

Stanisław ok. 45 l. †1744 r. I. str. 20.

Strzelecki

Antoni 60 l. †1770 r. I. str. 95.

Strzemiński

Aleksander s. Macieja i Franciszki *1728 r. II. str. 131.

Strzębski

Józef ok. 46 l. †1762 r. I. str. 53.

Suchodolski

Franciszek s. Jana i Anny *1714 r. II. str. 7.

Stanisław s. Wojciecha i Anny *1720 r. II. str. 57.

Jan ok. 50 l. †1729 r. I. str. 7.

Suski

Jan zaśl. Maryannę Rygielską 1738 r. II. str. 1.

Swiderski

Katarzyna c. Antoniego ekonoma z Janowa i Magdaleny *1774 r. III. str. 294.

Swierzewski

Antoni zaśl. Alexandrę Radiłowską 1716 r. I. str. 27.

Swiszczewski

Józef podstoli parnawski dzwca Kobyłowłok ok. 56 l. †1774 r. I. str. 111.

Szaniawski

Michał s. Jakóba i Teresy *1714 r. II. str. 4.

Wojciech s. tychże *1712 r. I. str. 92.

Zofia c. tychże *1713 r. I. str. 98.

Szartawski

Katarzyna c. Jana i Agnieszki *1770 r. III. str. 254.

Szafrański

Ignacy Wawrzyniec s. Krzysztofa i Zofii gubernatorów z Janowa *1760 r. III. str. 161.

Szarzyński

Anna c. Jana (gwardzisty) i Jadwigi *1718 r. II. str. 34.

Szcerwieński (gsus.)

Józef Tomasz s. Józefa i Maryanny *1744 r. III. str. 29.

Szczurkowski

Franciszek s. Macieja i Teresy *1754 r. III. str. 104.

Szymański

Maciej ok. 80 l. †1752 r. I. str. 31.

Tarnawski

Jan ze Słobódki ok. 45 l. †1765 r. I. str. 61.
Jan s. Jana i Maryanny *1765 r. III. str. 205.
Magdalena c. Jana i Magdaleny *1761 r. III. str. 170.
Wawrzyniec zaśl. Annę Kowalską 1721 r. I. str. 41.

Tarnowski

Kajetan Amor hr. ok. 44 l. †1748 r. na Ukrainie, pochowany w klasztorze Krasnobrodzkim I. str. 27.

Tchorzewski

Jakób zaśl. Jadwigę Orzechowską 1741 r. II. str 6.
Jan zaśl. Zofię Sobestiańską 1742 r. II. str. 7.
Jacek Michał s. Jakóba i Jadwigi *1743 r, III. str. 12.
Sebastyan s. tychże *1748 r. III. str. 65.

Telatycki

Katarzyna c. Stefana i Agnieszki *1715 r. II. str. 8.

Terlecki

Michał zaśl. Apollonię Olszańską wdowę za indultem 1782 r. II. str. 99.
Stanisław Leon s. Michała i Apollonii dzwców Kobyłowłok *1783. r. IV. str. 12.

Tokarski

Ignacy s. Stanisława †1779 r. I. str. 131.
Józef ok. 50 l. †1748 r. I. str. 27.

Tomaszewski

Feliks wdowiec z par. Czortków zaśl. Agnieszkę z Malawskich 1774 r. II. str. 79.
Kazimierz zaśl. Maryannę Zielińską 1776 r. II. str. 85.
Eufrozyna c. Jana rektora szkoły w Janowie i Agnieszki *1704. r. I. str. 29.
Maryanna c. tychże (ale ojciec nazwany: Tomaszewicz) *1707 r. I. str. 56.
Maryanna c. Stanisława i Heleny *1719 r. II. str. 44
Teresa c. Jana i Agnieszki *1709 r. I. str. 75.

Trzciński

Anastazya c. Szymona i Maryanny *1734 r. II. str. 165.
Anna c. Szymona i Maryanny *1730 r. II. str. 142.
Józef i *Kazimierz* bliźnięta Grzegorza i Zofii *1729 r. II. str. 133.
Kazimierz s. Grzegorza i Agnieszki *1726 r. II. str. 112,
Magdalena c. Grzegorza i Zofii *1732. r. II. str. 149.
Małgorzata c. tychże *1734 r. II. str. 163.
Maryanna c. tychże *1728 r. II. str. 127.
Maryanna c. Szymona i Maryanny 1732 r. II. str. 152.
Maryanna c. Grzegorza i Magdaleny *1741 r. III. str. 2.
Zofia c. Szymona i Maryanny *1737 r. II. str. 175.
Szymon zaśl. Magdalenę Kotównę 1728 r. I. str. 56.

Wapowski

Barbara wdowa 45 l. †1770 r. w powietrze I. str. 94.

Wasilewski

Anna c. Józefa gubernatora z Podhajczyk †1761 r. I. str. 51.
Augustyn Ludwik Michał s. Józefa gubernatora z Podhajczyk i Teresy *1762 r. III. str. 180.

Wasilkowski

Barbara c. Władysława i Ludwiki *1707 r. I. str, 61.
Stanisław s. Władysława i Jadwigi *1712 r. I. str. 93.
Piotr zaśl. Maryannę Katyńską 1710 r. I. str. 14.

Wasniowski v. Waszniowski

Michał s. Jakóba i Anny *1734 r. II. str. 164.
Teresa c. tychże *1724 r. II. str. 99.

Wieprzycki

Wojciech ok. 50 l. †1746 r. I. str. 22.

Wierzchaczewski

Tomasz s. Stanisława i Zofii *1722 r. II. str. 85.

Więckowski

Antoni i *Małgorzata* bliźnięta Jana i Katarzyny *1711 r. I. str. 88.

Winiarski

Ludwik Bernard Jacek s. Wojciecha i Maryanny *1768 r. III. str. 237.
Stanisław zaśl. Agnieszkę z Zarosińskich 1755 r. II. str. 32.
Stanisław wdowiec zaśl. Maryannę Gliwiczównę 1775 r. II. str. 82.

Winnicki

Bartłomiej zaśl. Maryannę Kozielską 1724 r. I. str. 49.

Wirski

Bartłomiej Ludwik s. Leona i Zofii *1758 r. III. str. 145.

Wirzbicki

Gabryel Franciszek s. Jana i Antoniny *1771 r. III. str. 264.

Jan zaśl. Agnieszkę z Smigielskich 1754 r. II. str. 30.

Wisniowski

Bazyli zaśl. Apollonię Sołtysównę 1777 r. II. str. 86.

Katarzyna c. Jana †1760 r. I. str. 47.

Witkowski

Mateusz s. Jana i Zofii *1728 r. II. str. 129.

Rozalia c. Jana i Zofii *1728 r. II. str. 130.

Wojakowski

Tomasz zaśl. Konstancyę Mądrzycką 1726 r. I. str. 52.

Wojciechowski

Antoni b. żołnierz ok. 50 l. †1751 r. I. str. 51.

Maryanna Agnieszka Tekla c. Józefa gubernatora Janowa i Katarzyny *1772 r. III. str. 270.

Maryanna Brygida c. Józefa i Katarzyny z Szaniawskich *1773 r. III. str. 279.

Tekla c. Józefa ekonoma z Janowa †1772 r. I. str. 104.

Wojcicki

Ewa c. Ludwika i Maryanny *1715 II. str. 17.

Tomasz s. tychże *1720 r. II. str. 66.

Wojciech s. tychże *1726 r. II. str. 114.

Wojeński

Elżbieta c. Marcina i Reginy *1744 r. III. str. 35.

Woliński

Jan skarbnik kaliski ze Zniesienia ok. l. 60 †1764 r. I. str. 58.

Woynicki

Franciszek z Dereniówki ok. 80 l. †1750 r. I. str. 30.

Woytkowski

Maciej zaśl. Annę Witwicką 1721 r. I. str. 41.

Wróblewski

Michał zaśl. Maryannę z Zuchowskich 1754 r. II. str. 30.

Szymon s. Michała i Maryanny *1756 r. III. str. 135.

Michał ok. 50 l. †1770 r. I. str. 89.

Regina wdowa 80 l. †1764 r. I. str. 60.

Wojciech s. Michała 5 l. †1760 r. I. str. 46.

Wyrwicz

Felicyanna c. Mateusza kapit. artyl. kor. †1764 r. I. str. 60.

Gertruda c. Ignacego pułkownika piech. kor. †1759 r. I. str. 45.

Zabłocki

Jan ok. 60 l. †1744 r. I. str. 21.

Zaboklicki

Łukasz zaślubił Katarzynę Kunicką 1746 r. II. str. 19.

Zagorski v. Zagurski

Jadwiga przeszło 50 l. †1765 r. I. str. 64.

Maryanna Katarzyna c. Mateusza i Reginy *1726 r. str. 117. II.

Zakowski

Stanisław s. Stanisława i Maryanny *1700 r. I. str. 3.

Zakrzewski

Rozalia z Baworowa 24 l. †1775 r. I. str. 113.

Wojciech z Howiłowa ok. 70 l. †1735 r. I. str. 12.

Zalewski v. Zaleski

Aniela c. Wojciecha i Zofii *1730 r. II. str. 140.

Anna c. Józefa i Anny *1723 r. II. str. 88.

Gabryel nieprawy s. Katarzyny *1746 r. III. str. 49.

Jan Adam s. Bogusława (Zalewskiego) cześnika żydaczowskiego i Urszuli z Koszuckich *1768 r. III. str. 241.

Iwo Jan s. tychże (ale Zaleski) *1771 r. III. str. 266.

Maciej s. Józefa i Heleny *1732 r. II. str. 149.

Maryanna c. tychże *1723 r. II. str. 88.

Maryanna i *Ewa* bliźnięta Bogusława Zaleskiego podczaszego (tak) żydaczowskiego i Urszuli *1769 r. III. str. 249.

Maryanna Zofia Fryderyka c. tychże *1772 r. III. str. 273 i 275.

Rozalia c. Józefa i Heleny *1728 r. II. str. 129.

Stanisław s. tychże *1735 r. II. str. 167.

Stanisław s. Jerzego i Katarzyny *1744 r. III. str. 35.

Tekla Maryanna c. Bo_usława (Zalewski) cześnika żydaczowskiego i Urszuli z Koszuckich *1766 r. III. str. 219.

Tomasz Wincenty s. tychże *1767. III. str. 232.

Jan s. Bogusława †1772 r. I. str. 103.

Maryanna i *Ewa* bliźnięta Bogusława †1770 r. I. str. 85.

Sebastyan ok. 30 l. †1727 r. I. str. 5.

Zamiechowski

Antoni zaśl. Maryannę Boguszową wdowę 1701 r. I. str. 1.

Zofia c. Antoniego i Maryanny *1702 r. I. str. 5.

Zandlewski

Antoni z par. Buszcze zaśl. za indultem Franciszkę Juszyńską 1776 r. II. str. 87.

Zborowicki

Józef zaśl. Teresę z Izbińskich 1730 r.I. str. 62.

Zdrowiecki

Józef zaśl. Franciszkę z Olszewskich 1771 II. str.67.

Zebrowski

Stanisław Mateusz s. Franciszka i Konstancyi *1718 r. II. str. 36.

Stanisław s. Franciszka (ale Ziobrowski) i Teresy *1720 r. II. str. 58.

Tomasz s. Mikołaja i Salomey *1720 r. II. str. 66.

Jan ok. 40 l. †1727 r. I. str. 4.

Zdanowski (gsus.)

Antoni zaśl. Annę z Moleńskich 1746 r. II. str. 19.

Zieliński

Kazimierz s. N. i Anny *1706 r. I. str. 51.

Zurawski

Jakób s. Wojciecha i Anastazyi *1725 r. II. str. 108.

Jan s. Jakóba i Anny *1720 r. II. str. 59.

Zwoliński

Agnieszka c. Stanisława i Anny *1718 r. II. str. 29.

Filip Józef s. Stanisława i Maryanny *1705 r. I. str. 42.

Katarzyna c. tychże *1708 r. I. str. 69.

Maryanna c. Stanisława i Anny *1713 r. str. 100.

Tomasz s. Stanisława i Maryanny *1711. r. I. str. 90.

Dr. M. Dunin-Wąsowicz, Lwów.

II. WALNE ZGROMADZENIE

członków Towarzystwa heraldycznego we Lwowie

odbędzie się w sobotę, 15. stycznia 1910, o g. 5. wieczorem

w sali Towarzystwa zaliczkowego nauczycieli (ul. Frydrychów 5 parter na prawo)

Porządek dzienny:

I. Odczyt Dra Władysława Semkowicza p. t. „O początkach rodu Dębno i jego przywileju z r. 1410.

II. Posiedzenie administracyjne.

1. Zagajenie Prezesa.
2. Sprawozdanie Wydziału za rok 1909.
3. Wybory uzupełniające do Wydziału i Komisyi rewizyjnej.
4. Wnioski Wydziału i członków.

Kartę tytułową i spis rzeczy II. tomu „Miesięcznika heraldycznego" dołączymy do zeszytu styczniowego 1910 r.

Nakładem Tow. heraldycznego. Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, Lindego 4.